

Sygn. akt III AUa 705/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Maria Pietkun

Sędziowie: Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy G. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji G. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 kwietnia 2019 r. sygn. akt VII U 991/18

I. oddała apelację,

II. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz strony pozwanej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w pkt I. oddalił odwołanie, a w pkt II. zasądził od wnioskodawczyni na organu rentowego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawczyni G. K. (ur. (...)), w okresie od 1 września 1974r. do 31 października 1977 r. była zatrudniona w Banku Spółdzielczym w S. kolejno na stanowiska stażysty, referenta i kontysty. Z tego tytułu w poszczególnych latach uzyskała następujące wynagrodzenie: w 1974 r. - 8.300 zł, w 1975 r. - 22.913,40 zł, w 1976 r. - 26.534 zł), w 1977 r. - 22.222 zł. Następnie od 1 marca 1978 r. do 31 marca 1982 r. wnioskodawczyni pracowała jako księgowa we (...) Zakładach (...) uzyskując wynagrodzenie w 1978 r. w wysokości 22.674 zł, a w 1979 r. - 30.877 zł.

W dniu 14 lipca 1979 r. G. K. urodziła dziecko. W piśmie z 24 października 1979 r. ww. pracodawca udzielił ubezpieczonej urlopu bezpłatnego przysługującego matce na wychowanie dziecka w okresie od 24 października 1979 r. do 23 października 1982 r.

W okresie od 1 czerwca 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. G. K. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) w zakresie (...) i w związku z tym była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Organ rentowy na bieżąco prowadził rejestr składek faktycznie opłacanych przez ubezpieczoną zarówno miesięcznie, jak i rocznie; początkowo w systemie dokumentacji papierowej, a następnie elektronicznej. Całość tej dokumentacji jest przechowywana nadal w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. - Inspektorat w K.. W zaświadczeniu z 12 maja 2008 r. potwierdzono okresy ubezpieczenia z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w latach 1983 – 1998 oraz faktyczne podstawy wymiaru, od których opłacono składki.

W okresie od czerwca 1983 r. do 31 grudnia 1989 r. podstawa miesięczna wymiaru składek była uzależniona od formy opodatkowania. W związku z tym, że od czerwca 1983 r. do maja 1985 r. wnioskodawczyni rozliczała się w formie opłaty skarbowej, to podstawa wymiaru składek wynosiła kolejno: 2.500 - od 06/1983 r. do 11/1983r., 7.600 - od 12/1983 r. do 03/1985 r., 10.800 - od 04/1985 r. do 05/1985 r.

Natomiast w okresie od czerwca 1985 r. do grudnia 1989 r. wnioskodawczyni rozliczała się w formie ryczałtu, dla którego podstawę miesięczną wymiaru ustalono w kwotach: 16.200,- od 06/1985 r. do 12/1986 r., 21.000 - od 01/1987 r. do 12/1987 r., 27.000 - od 01/1988 r. do 12/1988 r., 53.400 - od 01/1989 r. do 06/1989 r., 66.300 - od 07/1989 r. do 09/1989 r., 114.000 - od 10/1989 r. do 12/1989 r.

W okresie od 1 stycznia 1990 r. do 31 grudnia 1998 r. G. K. opłacała miesięczne składki na ubezpieczenie społeczne od najniższej obowiązującej podstawy wymiaru składek, która wynosiła: 125.400 od 01 - 02/1990 r., 262.504 od 03 - 05/1990 r., 438.728 od 06 - 08/1990 r., 544.080 od 09 - 11/1990 r., 628.408 od 12/1990 r. do 02/1991 r., 862.084 od 03 - 05/1991 r., 994.200 od 06 - 08/1991 r., 1.018.800 od 09 - 11/1991 r., 1.067.153 za 12/1991 r., 1.314.000 od 01 - 05/1992 r., 1.473.600 od 06 - 08/1992 r., 1.590.000 od 09 - 11/1992 r., 1.854.000 od 12/1992 r. do 2/1993 r., 2.110.800 od 03 - 05/1993 r., 2.191.800 od 06 - 08/1993 r., 2.287.800 od 09 - 11/1993 r., 2.400.000 od 12/1993 r. do 2/1994 r., 2.707.800 od 03 - 05/1994 r., 2.984.400 od 06 - 08/1994 r., 3.099.600 od 09 - 11/1994 r., 3.291.600 za 12/1994 r., 329,16 od 01 - 02/1995 r., 374,46 od 03-05/1995 r., 397,46 od 06 - 08/1995 r., 410,94 od 09 - 11/1995 r., 430,30 od 12/1995 r. do 02/1996 r., 505,25 od 03 - 05/1996 r., 505,74 od 06 - 08/1996 r., 513,21 od 09 - 11/1996 r. (przy czym za listopad 1996 r. opłacono składki od podstawy 513,23), 534,32 od 12/1996 r. do 02/1997 r., 591,19 od 03 - 05/1997 r., 604,82 od 06 - 08/1997 r., 625,94 od 09 - 11/1997r., 647,19 od 12/1997 r. do 02/1998 r., 709,66 od 03 - 05/1998 r., 723,44 od 06 - 08/1998 r., 732, 53 od 09 - 11/1998 r., 749,35 za 12/1998 r.

Z tytułu podlegania powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu wnioskodawczyni opłacała składki, których wysokość była liczona od następującej podstawy wymiaru (rocznej) za poszczególne lata: za 1983 r. - 22.600 zł, za 1984 r. - 91.200 zł, za 1985 r. - 157.800 zł, za 1986 r. - 194.400 zł, za 1987 r. - 252.000 zł, za 1988 r. - 324.000 zł, za 1989 r. - 4.615.144 zł, za 1991 r. - 10.949.221 zł, za 1992 r. - 17.614.800 zł, za 1993 r. - 25.879.200 zł, za 1994 r. - 344.467.000 zł, za 1995 r. - 4.637,20 zł, za 1996 r. - 5.967,54 zł, za 1997 r. - 7.181,68 zł, za 1998r. - 8.540,62 zł.

W dniu 12 grudnia 2014 r. ubezpieczona złożyła u strony pozwanej wniosek o ustalenie kapitału początkowego.

Decyzją z 4 lutego 2015 r. strona pozwana ustaliła kapitał początkowy wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 r. w wysokości 91855,50 zł, przyjmując 20 lat, 4 miesiące i 23 dni okresów składkowych liczonych po 1,3% za każdy rok oraz 3 lata sprawowania opieki nad dziećmi liczonych po 0,7%. Strona pozwana przyjęła wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego 54,59% z 20 najkorzystniejszych lat z całego okresu ubezpieczenia przed 1999 r., który został obliczony na podstawie wynagrodzeń wynikających z zaświadczeń Rp-7 za lata 1974 – 1982 oraz minimalnych podstaw wymiaru składek dla osób prowadzących działalność gospodarczą za lata 06/1983-1998. W okresie od 24 października 1979 r. do 23 października 1982r. wnioskodawczyni przebywała na urlopie z powodu sprawowania opieki nad dziećmi.

Wnioskodawczyni złożyła odwołanie od ww. decyzji, wskutek czego, wyrokiem z 14 grudnia 2015 r. VII U 564/15 Sąd Okręgowy w Świdnicy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że nakazał organowi rentowemu ustalić wysokość kapitału początkowego wnioskodawczyni przy uwzględnieniu okresu urlopu bezpłatnego z tytułu opieki nad dzieckiem udzielonego od 24 października 1979 r. do 23 października 1982 r., tj. w wymiarze trzech lat, liczonego po 1,3% podstawy wymiaru kapitału początkowego, oddalając odwołanie w pozostałym zakresie.

Wnioskodawczyni złożyła apelację od ww. wyroku, która wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 7 lipca 2016 r., III AUa 152/16 została oddalona.

W wykonaniu ww. wyroku, decyzją z 22 grudnia 2016 r. strona pozwana ustaliła wysokość kapitału początkowego wnioskodawczyni w kwocie 94361,41 zł, przy przyjęciu 20 lat, 4 miesięcy i 23 dni okresów składkowych liczonych po 1,3% za każdy rok oraz 3 lat sprawowania opieki nad dziećmi liczonych po 1,3%. Strona pozwana przyjęła wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego 54,59% z 20 najkorzystniejszych lat z całego okresu ubezpieczenia przed 1999 r., który został obliczony na podstawie wynagrodzeń wynikających z zaświadczeń Rp-7 za lata 1974 – 1979 oraz minimalnych podstaw wymiaru składek dla osób prowadzących działalność gospodarczą za lata 06/1983 – 1999.

W dniu 26 lutego 2015 r. wnioskodawczyni złożyła u strony pozwanej wniosek o emeryturę.

Decyzją z 5 marca 2015 r. strona pozwana przyznała wnioskodawczyni emeryturę od 28 lutego 2015 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Do wysokości świadczenia strona pozwana przyjęła kwotę 97.031,40 zł składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji, kwotę 292.667,97 zł zwaloryzowanego kapitału początkowego, 251,30 miesięcy średniego dalszego trwania życia, co dało emeryturę w kwocie 1.550,73 zł brutto. Do obliczenia zwaloryzowanego kapitału początkowego strona pozwana przyjęła wartość kapitału 91855,50 zł - wskazaną w decyzji z 4 lutego 2015 r.

Wnioskodawczyni złożyła odwołanie od decyzji emerytalnej z 5 marca 2015 r., które stało się przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego w Świdnicy pod sygn. VII U 601/15. Postanowieniem z 27 maja 2015 r. Sąd zawiesił postępowanie, z uwagi na zawisłość sporu z odwołania od decyzji z 4 lutego 2015 r. określającej wysokość kapitału początkowego. Po uprawomocnieniu się wyroku Sądu z 14 grudnia 2015 r. VII U 564/15, postanowieniem z 13 marca 2017 r. Sąd podjął postępowanie w sprawie.

Wnioskodawczyni złożyła również odwołanie od decyzji z 22 grudnia 2016 r. o ustaleniu kapitału początkowego, wydanej w wykonaniu wyroku Sądu z 14 grudnia 2015 r. VII U 564/15. Sprawy z odwołań od decyzji emerytalnej z 5 marca 2015 r. i kapitałowej z 22 grudnia 2016 r. zostały połączone celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. VII U 601/15.

Wyrokiem z 9 maja 2017 r. VII U 601/15 Sąd Okręgowy w Świdnicy: w pkt I zmienił decyzję emerytalną z dnia 5 marca 2015 r. w ten sposób, że do obliczenia wysokości emerytury wnioskodawczyni w zakresie kapitału początkowego nakazał organowi rentowemu uwzględnić prawomocne rozstrzygnięcie tut. Sądu z 14 grudnia 2015 r. w sprawie VII U 564/15; natomiast w pkt II odwołanie od decyzji kapitałowej z 22 grudnia 2016 r. oddalił.

Wnioskodawczyni złożyła apelację od ww. wyroku, która wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 6 kwietnia 2018 r. III AUa 1993/17 została odrzucona w części dotyczącej pkt I zaskarżonego wyroku, a w dalszym zakresie oddalona.

W wykonaniu ww. wyroku, zaskarżoną decyzją z 27 lipca 2018 r. ZUS przeliczył wysokość emerytury wnioskodawczyni od 28 lutego 2015 r., przyjmując kwotę 98.859,78 zł składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji, kwotę 300.652,29 zł zwaloryzowanego kapitału początkowego, 251,30 miesięcy średniego dalszego trwania życia, co dało emeryturę w kwocie 1.589,78 zł brutto. Do obliczenia zwaloryzowanego kapitału początkowego strona pozwana przyjęła wartość kapitału 94.361,41 zł - wskazaną w decyzji z 22 grudnia 2016 r.

Kapitał początkowy wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 94.361,41 zł. Po uwzględnieniu wskaźników waloryzacji do III kwartału 2014 r. zwaloryzowany kapitał początkowy wnioskodawczyni wyniósł 300.652,29 zł.

Od 1999 r. wnioskodawczyni odprowadzała składki na ubezpieczenia społeczne od podstawy wymiaru w wysokości 60% przeciętnego wynagrodzenia. Kwota składek na ubezpieczenie emerytalne odprowadzonych przez wnioskodawczynię z uwzględnieniem waloryzacji za lata 1999-2012 i I, II oraz III kwartał 2014 r. wyniosła 88.581,30 zł. Kwota składek na ubezpieczenie emerytalne odprowadzonych w 2013 r. oraz I i II kwartale 2014r. z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 8973,46 zł. Kwota składek na ubezpieczenie emerytalne odprowadzone przez wnioskodawczynię w pozostałych miesiącach 2014 r. bez waloryzacji wyniosła 1.305,02 zł. Łączna wysokość składek emerytalnych z uwzględnieniem waloryzacji, przyjętych na potrzeby ustalenia wysokości emerytury wnioskodawczyni wyniosła 98.859,78 zł.

W latach 1999 – 2012 wnioskodawczyni rozliczała się w formie ryczałtu, składając zeznanie podatkowe PIT-28. W okresie od stycznia do lipca 2014 r. (ostatnia wpłata w sierpniu 2014 r. dokonana po dniu 10-go sierpnia) wnioskodawczyni odprowadzała składki ZUS w kwocie po 661,92 zł miesięcznie, przy czym kwota odprowadzonych składek obejmowała ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęte zostały tylko składki odprowadzone na ubezpieczenie emerytalne w kwocie po 438,73 zł miesięcznie. Zostały one uwzględnione w całości za oba kwartały 2014r. i lipiec 2014 r. - wpłata w sierpniu po terminie (stąd przypis w sierpniu).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie podlegało oddaleniu. W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, że wnioskodawczyni odwołała się od decyzji emerytalnej z 27 lipca 2018 r., wykonującej prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 kwietnia 2018 r. III AUa 1993/17, wydany w przedmiocie wysokości kapitału początkowego i wysokości emerytury wnioskodawczyni. W postępowaniu tym, prawomocnie została przesądzona kwestia prawidłowego ustalenia wartości kapitału początkowego wnioskodawczyni, przy uwzględnieniu niespornego obecnie stażu pracy wnioskodawczyni (w tym okresu opieki nad dziećmi liczonego po 1,3% za każdy rok), a także ustalonego wskaźnika podstawy wymiaru kapitału początkowego. Celem przypomnienia Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 174 ust. 3, art. 15 ust. 1 i art. 16 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2018.1270 j.t.), a następnie wyjaśnił, że jak wynika z dokumentacji znajdującej się w aktach ZUS, wnioskodawczyni przedstawiła zaświadczenia Rp-7 za lata 1974 – 1982 (w latach 1979-1982 urlop wychowawczy), natomiast od 1 czerwca 1983 r. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, podlegając ubezpieczeniom społecznym na podstawie ustawy z 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników i niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek oraz ich rodzin (Dz.U.1976.40.235 ze zm.) i odprowadzając składki do 1989 r. w wysokości określonej w § 8 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z 11 lutego 1977 r. w/s wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników i niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek oraz ich rodzin (Dz.U.1877.6. 25 ze zm.) w kwocie zryczałtowanej; następnie od 1990 r. w wysokości określonej w § 30-31 w zw. z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz.U.1990.7.41 ze zm.) w kwocie uzależnionej od dochodu bieżąco zadeklarowanego przez osobę prowadzącą działalność, nie niższego jednak od kwoty odpowiadającej 60% przeciętnego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wartości podstaw wymiaru składek przyjętych przez stronę pozwaną do ustalenia kapitału początkowego wnioskodawczyni były prawidłowe, ponieważ kwoty te zostały zestawione z przeciętnym wynagrodzeniem obowiązującym w danym roku kalendarzowym w sposób określony w art. 15 ust. 4 ustawy emerytalnej, co doprowadziło do ustalenia jako najkorzystniejszego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 54,59% i kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 94.361,41 zł. Sąd podkreślił jednocześnie, że wskazany przez wnioskodawczynię w piśmie z 26 listopada 2018r. sposób obliczenia wskaźników wysokości podstawy wymiaru wynagrodzeń w poszczególnych latach przed 1999 r. jest nieprawidłowy i nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach. Art. 15 ust. 4 pkt 2 ustawy stanowi wprost o zestawieniu wynagrodzeń w stosunku do wynagrodzenia przeciętnego, a nie minimalnego.

Podsumowując Sąd Okręgowy stwierdził, że kwestia właściwego ustalenia wysokości kapitału początkowego i obowiązek przeliczenia emerytury od 28 lutego 2015 r. zostały prawomocnie rozstrzygnięte wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 kwietnia 2018 r. III AUa 1993/17. Natomiast zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja ZUS została wydana w wykonaniu ww. wyroku i uwzględnia wszystkie rozstrzygnięcia sądowe, które dotychczas zapadły w przedmiocie wysokości kapitału początkowego wnioskodawczyni.

Odnosząc się do meritum, tj. prawidłowości dokonanej waloryzacji kapitału początkowego oraz waloryzacji składek odprowadzonych po 1998 r. Sąd stwierdził, że zostały one przeprowadzone prawidłowo. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 173, art. 25 ust. 3-8 i 10 i art. 25a ustawy emerytalnej i podał, że przepisy te wskazują wprost schemat, w jaki sposób waloryzowany jest kapitał początkowy w każdym roku po 1999 r., jak również, w jaki sposób waloryzowane są składki na ubezpieczenia społeczne odprowadzane po 1999 r. Wskaźnik waloryzacji składek za poprzedni rok i kwartał są ogłaszane w Monitorze Polskim do 25. dnia miesiąca poprzedzającego termin waloryzacji przez ministra właściwego ds. zabezpieczenia społecznego (art. 25 ust. 12 ustawy). Sąd podał, że w toku postępowania zgromadził zestawienie corocznych waloryzacji kapitału początkowego oraz waloryzacji składek odprowadzonych przez wnioskodawczynię po 1999r., dokonanych na przestrzeni od 1999 r. do III kwartału 2014 r., a także wysokość składek bez waloryzacji za sierpień i listopad 2014 r., a według Sądu z tego zestawienia wynika, że organ zastosował prawidłowe, obowiązujące w poszczególnych latach wskaźniki waloryzacji, w sposób określony w art. 174, 25 i 25a ustawy emerytalnej, dokonując ustalenia wysokości składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego na potrzeby wydania zaskarżonej decyzji z dnia 27 lipca 2018 r. Ustalone przez ZUS wartości są prawidłowe.

W tej sytuacji Sąd stwierdził, że wysokość emerytury określona w zaskarżonej decyzji organu rentowego na podstawie prawidłowo zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz prawidłowo zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne odprowadzonych po 1998 r. jest prawidłowa. Sąd Okręgowy wskazał, że nie podzielił stanowiska wnioskodawczyni, jakoby składki odprowadzone za rok 2014 r. były obliczone przez ZUS w sposób nieprawidłowy, bowiem kwoty odprowadzane miesięcznie przez wnioskodawczynię obejmowały łącznie nie tylko składki na ubezpieczenie emerytalne, ale także składki na ubezpieczenie rentowe i wypadkowe. Natomiast do wysokości emerytury uwzględnia się tylko i wyłącznie składki emerytalne, a te były niższe niż kwoty dokonanych przelewów do ZUS. Wysokość składki emerytalnej dla wnioskodawczyni w 2014 r. wynosiła 438,73 zł miesięcznie (2247,60 zł x 19,52%) i w takiej wysokości została uwzględniona przez organ rentowy do ustalenia wysokości emerytury. Sąd wyjaśnił, że kwoty przelewów przedstawione przez wnioskodawczynię były wyższe, ponieważ jednym przelewem dokonywana była wpłata nie tylko na ubezpieczenie emerytalne, ale również na ubezpieczenie rentowe i wypadkowe. Natomiast w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawczyni nie składała w ZUS deklaracji, że będzie odprowadzać składki na ubezpieczenia społeczne od wyższej podstawy wymiaru, niż minimalna dla osób prowadzących działalność gospodarczą (60% przeciętnego wynagrodzenia). Z tego względu Sąd pierwszej instancji uznał za niezasadny zarzut, jakoby strona pozwana przyjęła nieprawidłową wysokość składek odprowadzonych po roku 1999, w tym za rok 2014 do obliczenia wysokości emerytury wnioskodawczyni. Sąd zauważył także, że przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie przewidują uzależnienia wysokości składek emerytalnych od wysokości przychodu z prowadzonej działalności gospodarczej, ale od zadeklarowanej podstawy wymiaru, nie niższej niż 60% przeciętnego wynagrodzenia. W tej sytuacji osiągnięcie przez wnioskodawczynię przychodu w wysokości wynikającej z przedstawionych dokumentów PIT nie ma znaczenia dla wysokości odprowadzonych składek na ubezpieczenia społeczne. A te niewątpliwie były odprowadzane w podstawowej stawce, od 60% przeciętnego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska wnioskodawczyni, jakoby przeliczenie emerytury powinno nastąpić od dnia osiągnięcia wieku 60 lat. Stosownie do art. 24 ust. 1a pkt 8 ustawy, w brzmieniu obowiązującym w dacie nabycia uprawnień emerytalnych, wiek emerytalny wnioskodawczyni jako osoby urodzonej od 1 lipca 1954 r. do 30 września 1954r. wynosił co najmniej 60 lat i 7 miesięcy. Dlatego wnioskodawczyni była uprawniona do emerytury od osiągnięcia wieku 60 lat i 7 miesięcy, tj. od 28 lutego 2015 r. Obniżenie wieku emerytalnego dla kobiet do 60 lat nastąpiło od 1 października 2017r., zatem już po uzyskaniu uprawnień emerytalnych przez wnioskodawczynię. W tej sytuacji nie

było możliwe przyznanie emerytury od daty wcześniejszej, niż data osiągnięcia wieku emerytalnego obowiązującego wnioskodawczynię w 2015 r. Sąd wskazał, że wskaźnik średniego dalszego trwania życia przyjmuje się w wysokości obowiązującej dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę (art. 26 ust. 1). Jeżeli jest to korzystniejsze dla ubezpieczonego, do ustalenia wysokości emerytury zgodnie z ust. 1 stosuje się tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn (art. 26 ust. 6). Wnioskodawczyni przeszła na emeryturę w dniu 28 lutego 2015 r. (w tym czasie obowiązywał wnioskodawczynię wiek emerytalny 60 lat i 7 miesięcy). Zgodnie z Komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 26 marca 2014 r. w sprawie tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn (M.P.2014.245) obowiązującym od 1 kwietnia 2014 r. do 31 marca 2015 r., średnie dalsze trwanie życia dla ubezpieczonej w wieku 60 lat i 7 miesięcy wynosiło 251,3 miesiące. Tą samą tablicę średniego trwania życia stosuje się do wnioskodawczyni również w przypadku o jakim mowa w art. 26 ust. 6, co w żaden sposób nie wpływa na wysokość świadczenia emerytalnego. W ocenie Sądu pierwszej instancji strona pozwana uwzględniła do obliczenia emerytury wnioskodawczyni prawidłowy wskaźnik 251,3, obowiązujący wg Komunikatu Prezesa GUS z 26 marca 2014 r. dla wieku 60 lat i 7 miesięcy. Jednocześnie Sąd zastrzegł, że obowiązujące przepisy nie umożliwiają przyjęcia innego wskaźnika niż obowiązujący dla wieku emerytalnego wnioskodawczyni, od którego otrzymała ona prawo do emerytury, w dacie przyznania prawa emerytalnego. Późniejsze składanie wniosków o przeliczenie świadczenia nie prowadzi do zmiany wskaźników poprzez przyjęcie późniejszych wskaźników, lub wskaźników dla innego wieku.

Odnosząc się do zastrzeżeń wnioskodawczyni w zakresie osoby wydającej decyzję, Sąd stwierdził, że D. K., na podstawie upoważnienia z 21 czerwca 2017 r. nr (...) wydanego przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w dacie wydania zaskarżonej decyzji i do chwili obecnej jest upoważniona do wydawania w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzji, postanowień i zaświadczeń oraz do wydawania w imieniu Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzji i postanowień, a także do poświadczania za zgodność odpisów dokumentów przedstawionych przez stronę na potrzeby prowadzonych postępowań z oryginałem, w sprawach wynikających z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; zadań powierzonych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych lub Prezesowi Zakładu na podstawie innych ustaw. Tym samym była również upoważniona do wydania zaskarżonej decyzji ustalającej wysokość emerytury wnioskodawczyni. Treść upoważnienia znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej strony pozwanej i jest jawna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.) w stawce minimalnej.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się wnioskodawczyni, zastępowana przez pełnomocnika w osobie swojego męża – S. K., który wywodząc apelację, zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji lub zastosowanie art. 477^{14a} k.p.c. z przyczyn podanych poniżej mających bezpośredni wpływ na zaniżenie wysokości świadczenia emerytalnego G. K. należnego jej od dnia ukończenia przez nią wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet w dniu 28 lipca 2014 r. na podstawie art. 24 ust. 1 Ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U.2017.38) obowiązującej od 1 października 2017 r.

Apelujący zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie art 386 § 5 k.p.c. przez ponowne rozpoznanie sprawy o wysokość kapitału początkowego i emerytury w dniu 10 kwietnia 2019 r. w składzie SSO Joannę Sawicz w sytuacji, gdy Sędzia Sądu Okręgowego w Świdnicy J. S. w dniu 14 grudnia 2015 r. wydała wyrok o wysokość kapitału początkowego G. K. w sprawie pod sygn. akt VII U 564/15. Stanowi to przyczynę nieważności postępowania po myśli art. 379 pkt 4 k.p.c., ponieważ sprawę powinien rozpoznać inny sędzia VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,

2. wyrok wydany przez Przewodniczącą - Sędzią SO Joannę Sawicz w dniu 10 kwietnia 2019 r. dotknięty jest bezwzględnie nieważnością postępowania zachodzącą w art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z informacją, którą powziąłem w dniu 14 kwietnia 2019r. ze strony BIP Sądu Okręgowego w Świdnicy, że Sędzia Sądu Okręgowego w Świdnicy J. S.

od 15 marca 2019 r. do 15 czerwca 2019 r. została przeniesiona do II Wydziału Cywilnego Odwoławczego z prawem orzekania wyłącznie w tym Wydziale i w tym okresie,

3. naruszenie art. 324 § 3 k.p.c. przez niepodpisanie sentencji wyroku przez Przewodniczącego SSO Joannę Sawicz doręczonego mi w uwierzytelnionym odpisie. Uzasadnienie tego wyroku również nie jest podpisane przez Przewodniczącego SSO Joannę Sawicz, co stanowi naruszenie art. 330 § 1 k.p.c. Oznacza to, że wyrok nie podpisany nie istnieje w obrocie prawnym,

4. protokoły rozpraw z 23 stycznia 2019 r., z 27 lutego 2019 r. i z 10 kwietnia 2019 r. w sprawie o sygn. akt VII U 991/18 również nie są podpisane przez przewodniczącego i protokolanta pomimo stwierdzenia zgodności odpisu z oryginałem,

5. sentencja wyroku zawiera błędnie ustalony stan faktyczny, na podstawie którego oddalono odwołanie G. K.. Do podstawy wyroku Przewodniczący - SSO Joanna Sawicz błędnie przyjęła, że G. K. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z 27.07.2018 r. nr (...). Jest to sprzeczne ze stanem faktycznym, który przedstawiał się następująco: G. K. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z 27.07.2018 r. o znaku: (...). Wskazuje to na istnienie dwóch różnych decyzji, o Nr i o znaku, z czego wynika, że w sprawie o sygn. akt VII U 991/18 została rozpoznana przez Sąd Okręgowy w Świdnicy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych inna decyzja, niż ta od której G. K. wniosła odwołanie,

6. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez sąd I instancji polegające na nierozpoznananiu istoty sprawy przez błędne przyjęcie do wyliczenia wskaźnika wysokości kapitału początkowego kwoty rocznego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej, zamiast kwoty najniższego wynagrodzenia ogłaszanego w gospodarce uspołecznionej w stosunku do zarobku lub dochodu stanowiących podstawy wymiaru opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w okresie zatrudnienia, prowadzenia działalności rzemieślniczej i gospodarczej na swoje imię i nazwisko do dnia 31 grudnia 1998 r. W okresie tym podlegała i była związana obowiązującymi przepisami prawa materialnego. W związku z czym przywoływanie ich w procesie ustalania wysokości kapitału początkowego jest zasadne, należne, słuszne, korzystne i sprawiedliwe,

7. naruszenie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. przy wydawaniu decyzji o ponownym ustaleniu wysokości kapitału początkowego z 22 grudnia 2016r. o znaku: (...). Decyzja ta obarczona jest wadą nieważności nieusuwalną w toku postępowania sądowego w zw. z art. 107 § 1 k.p.a., który stanowi: „Decyzja powinna zawierać: podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby uprawnionej do wydania decyzji”. Tymczasem decyzja ta została wydana i podpisana przez osobę nieposiadającą upoważnienia Prezesa ZUS do działania w jego imieniu i z jego upoważnienia do czynności prawnej, jaką jest wydanie decyzji administracyjnej,

8. brak podstaw do stwierdzenia zawartego na stronie 7 uzasadnienia skarżonego wyroku, że kwestia prawidłowego ustalenia wysokości kapitału początkowego i obowiązek przeliczenia emerytury od 28 lutego 2015 r. zostały prawomocnie rozstrzygnięte wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt III 1993/17 w kontekście braku podpisania sentencji tego orzeczenia przez skład sędziowski. Odpis tego wyroku został mi doręczony w dniu 9 lipca 2018r. za potwierdzeniem odbioru i został wydany w sprawie wysokości emerytury i kapitału początkowego G. K.. Niepodpisanie sentencji tego wyroku stanowi o jego nieistnieniu,

9. naruszenie prawa materialnego przez błędne uznanie, że zasadnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych O/W. do wyliczenia emerytury G. K. przyjął i zwaloryzował tylko składki na ubezpieczenie emerytalne. Sąd pierwszej instancji zawężająco interpretuje art. 25 ust.1 i ust. 5 Ustawy o emeryturach i rentach z FUS, po myśli strony pozwanej, a nie w myśl wymienionego artykułu,

10. naruszenie prawa materialnego przez błędną interpretację art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej z uwzględnieniem ust. 5 z odesłaniem do ust. 6, którego nie należy stosować w sprawie obliczenia wysokości emerytury G. K. z powodu

upływu czasu od 28 lipca 2014 r. do dnia dzisiejszego z przyczyny braku świadczenia emerytalnego. Korzystniejsze dla wnioskodawczyni jest przyjęcie w dniu dzisiejszym okresu dalszego trwania życia w ilości 192 miesięcy.

W dalszej części apelacji skarżący przedstawił własne, szczegółowe wyliczenie wysokości kapitału początkowego G. K..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni jest bezzasadna.

Najdalej idące zarzuty dotyczyły nieważności postępowania. Żaden z nich nie był jednak trafny. Po pierwsze, apelujący błędnie interpretuje przepis art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 48 ust. 1 pkt 5 k.p.c. Zgodnie z ww. przepisami nieważność postępowania zachodzi, jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Sędzia jest wyłączony z mocy ustawy m.in. w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia. Odnosząc to do rozpoznawanej sprawy wskazać trzeba, że obecne postępowanie dotyczy zupełnie innej decyzji ZUS-u niż wcześniejsza sprawa, w której również przewodniczyła sędzia SO w Świdnicy Joanna Sawicz. Skoro są to odrębne i niezależne postępowania nie można mówić o nieważności z powodu prowadzenia ich przez tego samego sędziego. Po drugie, apelujący nie dostrzega, że oryginały orzeczeń wraz ze stosownymi podpisami pozostają w aktach sprawy, natomiast strony otrzymują jedynie ich odpisy. Judykatura przyjmuje, że odpisem jest dokument wiernie odzwierciedlający treść oryginału orzeczenia lub jego kopia i że nie jest konieczne, aby taki odpis był poświadczony za zgodność z oryginałem (por. postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2006r., III CK 369/005, OSNC 2006/11/187). W praktyce doręcza się stronom odpisy orzeczeń poświadczane za zgodność z oryginałem przez sekretariat sądu i zaopatrzone w pieczęć sądu. Po trzecie, oddelegowanie sędziego do innego wydziału nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy w jego wydziale „macierzystym”. Wynika to wprost z treści art. 47b § 4 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2019.52 t.j.), zgodnie z którym zmiana miejsca służbowego sędziego lub delegowanie do innego sądu oraz zakończenie delegowania nie stanowi przeszkody do podejmowania czynności w sprawach przydzielonych w dotychczasowym miejscu służbowym albo miejscu pełnienia służby, aż do ich zakończenia.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie, a co więcej są oderwane od przedmiotu sporu. W tym miejscu wskazania wymaga, że zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznaczony jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego determinowanego zakresem odwołania od tejże decyzji.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że wnioskodawczyni odwołała się od decyzji organu rentowego z 27 lipca 2018 r., którą ZUS wykonał prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z 9 maja 2017 r., sygn. akt VII U 601/15 (utrzymany w mocy przez wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt III A Ua 1993/17) w zakresie przeliczenia emerytury wnioskodawczyni od 28 lutego 2015 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Spór dotyczył zatem oceny, czy Zakład właściwie wykonał ww. wyrok, czy wykonał wszystkie postanowienia, odnośnie sposobu obliczenia kapitału początkowego wnioskodawczyni, zawarte w tym wyroku. Jak słusznie ocenił Sąd pierwszej instancji organ rentowy wszystkie nałożone nań obowiązki wykonał, tj. dokonał przeliczenia kapitału początkowego ubezpieczonej według wskazań prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z 9 maja 2017 r., który znów nakazał ZUS-owi uwzględnić prawomocne rozstrzygnięcie tego Sądu z 14 grudnia 2015 r., w sprawie o sygn. akt VII U 564/15. ZUS prawidłowo ustalił wysokość kapitału początkowego wnioskodawczyni przy uwzględnieniu okresu urlopu bezpłatnego z tytułu opieki nad dzieckiem udzielonego od 24 października 1979 r. do 23 października 1982 r., tj. w wymiarze trzech lat, liczonego po 1,3% podstawy kapitału początkowego za każdy rok. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił przy tym szczegółowo, bez potrzeby ponownego powtarzania stanowiska tego sądu, wszystkie związane z tą sprawą kwestie, w tym odniósł się do zarzutów prezentowanych w odwołaniu oraz co do wszelkich spornych kwestii wskazał prawidłową podstawę prawną. Sąd ten prawidłowo również ocenił zarzuty wnioskodawczyni w zakresie osoby wydającej decyzję, wobec czego zarzuty apelującej w tym względzie są chybione.

Istotne jest, by wnioskodawczyni miała świadomość, że zaskarżona decyzja wykonująca prawomocny wyrok, nie może być oceniana jako wadliwa tylko dlatego, że już w toku procesu sądowego, wszczętego wskutek zaskarżenia tej decyzji,

wskazywała odmienny sposób wyliczenia świadczenia. Kwestie te zostały prawomocnie rozstrzygnięte i nie służy od nich jakikolwiek środek zaskarżenia.

W związku z tym, że wysokość emerytury wnioskodawczynie została obliczona prawidłowo zgodnie z wytycznymi omawianych orzeczeń, jej odwołanie od prawidłowej decyzji organu rentowego zostało oddalone. Podobnie, apelacja ubezpieczonej jako niezasadna, została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).

Irena Różańska-Dorosz Maria Pietkun Grażyna Szyburska-Walczak

R.S.